Flips, Rastafari

schowałem się znowu w cień
dragi alko cały dzień
porobiony latam solo
ludzi pogubiłem gdzieś
czy to moja nowa twarz
czy znów zawisłem się
czy po prostu miałem
dosyć podążania z stadem hien
tak i pale to jak Rastafari
i w końcu jestem taki jaki jestem
a widoki jak na safari
i nawet nie wiem co u mnie na mieście

zanim zejde znowu na ląd
chce czuc tę ciarę jak najdłużej
niech to kopnie jak prąd
kiedy przepływa przez me ciało
w numer przetapiam ja
A ty Marysi powiedz
który to rok?

to fajny dialog
poytasz o co to halo
nie było cie w rozdziałach
nagle chcesz znać całość
za życia maja w dupie cie
rozczuja cie dekalog
dlatego nie widz enic w słowach
istota jest nagość
a ty wiesz to za dobrze jeśli masz kogoś na starość
masz pewność że dzielą z tobą tą samą radość
w łodzi czeka charon

życie w ciemnosci
nie tylko na biało
nie tylko
nie tylko
nie tylko na biało

schowałem się znowu w cień
dragi alko cały dzień
porobiony latam solo
ludzi pogubiłem gdzieś
czy to moja nowa twarz
czy znów zawisłem się
czy po prostu miałem
dosyć podążania z stadem hien
tak i pale to jak Rastafari
i w końcu jestem taki jaki jestem
a widoki jak na safari
i nawet nie wiem co u mnie na mieście

tak i pale to jak Rastafari
i w końcu jestem taki jaki jestem